

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 304/2025 | 31 października 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

29-latek kolekcjonował zakazy prowadzenia i dalej jeździł. Służby znalazły na to sposób

Myślał, że zakaz prowadzenia to tylko sugestia?

29-latek kolekcjonował zakazy prowadzenia i dalej jeździł. Służby znalazły na to sposób



Fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu

Miał już cztery sądowe zakazy prowadzenia pojazdów, ale wciąż wsiadał za kierownicę. 29-latek z Kętrzyna ponownie został zatrzymany przez policję.

Zatrzymany po raz kolejny na ulicy Ogrodowej

Policjanci z kętrzyńskiej drogówki zatrzymali 29-latkę w poniedziałek 27 października na ulicy Ogrodowej w Kętrzynie. Funkcjonariusze rozpoznali kierowcę volkswagena passata i szybko potwierdzili swoje przypuszczenia – mężczyzna ma aż cztery aktywne zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Zatrzymany został doprowadzony do komendy, a następnie umieszczony w policyjnym areszcie.

Szybki proces kierowcy i kolejny wyrok

Dzięki zastosowaniu trybu przyspieszonego mężczyzna jeszcze tego samego dnia stanął przed sądem. 29-latek usłyszał kolejny wyrok – pięć miesięcy ograniczenia wolności oraz nowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na kolejne pięć lat.

„Nie ma taryfy ulgowej dla osób, które ignorują orzeczenia sądu. Kierowcy łamiący zakazy muszą liczyć się z natychmiastową reakcją wymiaru sprawiedliwości” – przekazali funkcjonariusze kętrzyńskiej policji

Policja przypomina: zakaz to nie sugestia

Policjanci podkreślają, że złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów jest przestępstwem zagrożonym karą do pięciu lat pozbawienia wolności. „Kierowcy, którzy decydują się wsiąść za kółko mimo orzeczonych zakazów, narażają się nie tylko na odpowiedzialność karną, ale także na przedłużenie obowiązujących zakazów” – przypomina policja w komunikacie.

Rosnąca liczba podobnych przypadków

Jak wskazują funkcjonariusze, to nie pierwszy

przypadek w regionie, gdy kierowca zlekceważył decyzje sądu. W ostatnich miesiącach kętrzyńska policja odnotowuje coraz więcej takich zdarzeń. Dzięki trybowi przyspieszonemu sprawcy błyskawicznie stają przed sądem, co – jak podkreślają mundurowi – ma

skutecznie odstraszać innych od podobnych zachowań.

źródło: KWP

Drzewo spadło przed pociąg jadący do Olsztyna. Doszło do zderzenia



fot. OSP KSRG Małdyty

Silny wiatr, który w nocy przeszedł nad Warmią i Mazurami, dał się we znaki mieszkańcom wielu miejscowości. Strażacy mieli pełne ręce roboty – interweniowali około 120 razy, usuwając skutki wichury, która łamała drzewa, zrywała linie energetyczne i blokowała drogi.

Najwięcej interwencji w powiatach olsztyńskim i ostródzkim

W nocy z 30 na 31 października straż pożarna odnotowała dziesiątki zgłoszeń z powiatów olsztyńskiego, ostródzkiego i węgorzewskiego. Główne działania dotyczyły usuwania drzew i konarów zalegających na drogach, które utrudniały lub całkowicie uniemożliwiały przejazd. W samym powiecie ostródzkim służby interweniowały 24 razy.

Wieczorem pod Małdytami doszło też do

poważniejszego zdarzenia – powalone drzewo spadło na tory kolejowe i uszkodziło lokomotywę pociągu Intercity relacji Gdańsk-Olsztyn. Skład zatrzymał się, a po kilku godzinach, po usunięciu przeszkody przez strażaków i podstawieniu nowej lokomotywy, mógł ruszyć w dalszą trasę. Na szczęście nikt nie został poszkodowany.

Powalone słupy i bocianie gniazdo zablokowały drogę

W wielu miejscowościach wichura przyniosła także mniej typowe problemy. Na drodze do Stąpławek strażacy z OSP Reszel usuwali nie tylko konary drzew,

ale i ogromne bocianie gniazdo, które runęło wraz z podtrzymującym je słupem. W gminie Łukta druchowie z OSP interweniowali kilka razy – drzewa i pęknięte konary blokowały tam lokalne drogi.

Również w powiecie węgorzewskim wiatr powalił drzewa na drogi. W miejscowości Pozezdrze silny wiatr powalił drzewo, które zatarasowało drogę krajową nr 63. Ruch został wstrzymany, a na miejscu pracują służby porządkowe i policja. Funkcjonariusze apelowali do kierowców o ostrożność oraz korzystanie z objazdów do czasu przywrócenia przejezdności trasy.

W Szczytnie strażacy z OSP interweniowali przy ulicy Lanca, gdzie powalone drzewo zablokowało jeden pas ruchu oraz chodnik.

Awarie prądu i działania w terenie

W wyniku silnego wiatru doszło też do przerw w dostawie prądu – powalone drzewa zerwały linie energetyczne w okolicach Barczewa, Pieniężna, Braniewa, Morąga, Ornety, Szczytna i Srokowa. Ekipy energetyczne pracowały nad usunięciem awarii przez całą noc i wciąż działają w pojedynczych miejscowościach.

Według informacji z Wojewódzkiej Komendy PSP w Olsztynie sytuacja w regionie stopniowo się stabilizuje, a wiatr słabnie. Strażacy jednak pozostają w gotowości – w razie kolejnych wezwań są przygotowani do natychmiastowych działań.

Poważny wypadek pod Olsztynem! Osobówka zderzyła się z busem



fot. OSP Barczewo

Czwartkowy wieczór na drodze krajowej nr 16 w Łęgajnach przyniósł dramatyczne chwile dla uczestników wypadku. Na skrzyżowaniu doszło do zderzenia samochodu osobowego z busem. Na miejscu natychmiast pojawiły się służby ratunkowe, a akcja trwała do późnych godzin wieczornych.

Wypadek na krajowej 16 w

Łęgajnach. Na miejscu cztery

osoby wymagające pomocy medycznej

Do wypadku doszło 30 października 2025 roku o godzinie 20:23. Jak poinformowała Ochotnicza Straż Pożarna w Barczewie, w zdarzeniu brały udział dwa pojazdy – samochód osobowy i bus, którymi podróżowały łącznie cztery osoby. Wszystkie zostały przebadane przez ratowników medycznych, a następnie przetransportowane do szpitali w Olsztynie.

Na miejscu natychmiast interweniowali strażacy, zespoły ratownictwa medycznego oraz policja. Jedna z osób poszkodowanych wymagała udzielenia kwalifikowanej pierwszej pomocy jeszcze przed przyjazdem karetek.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i pomagali

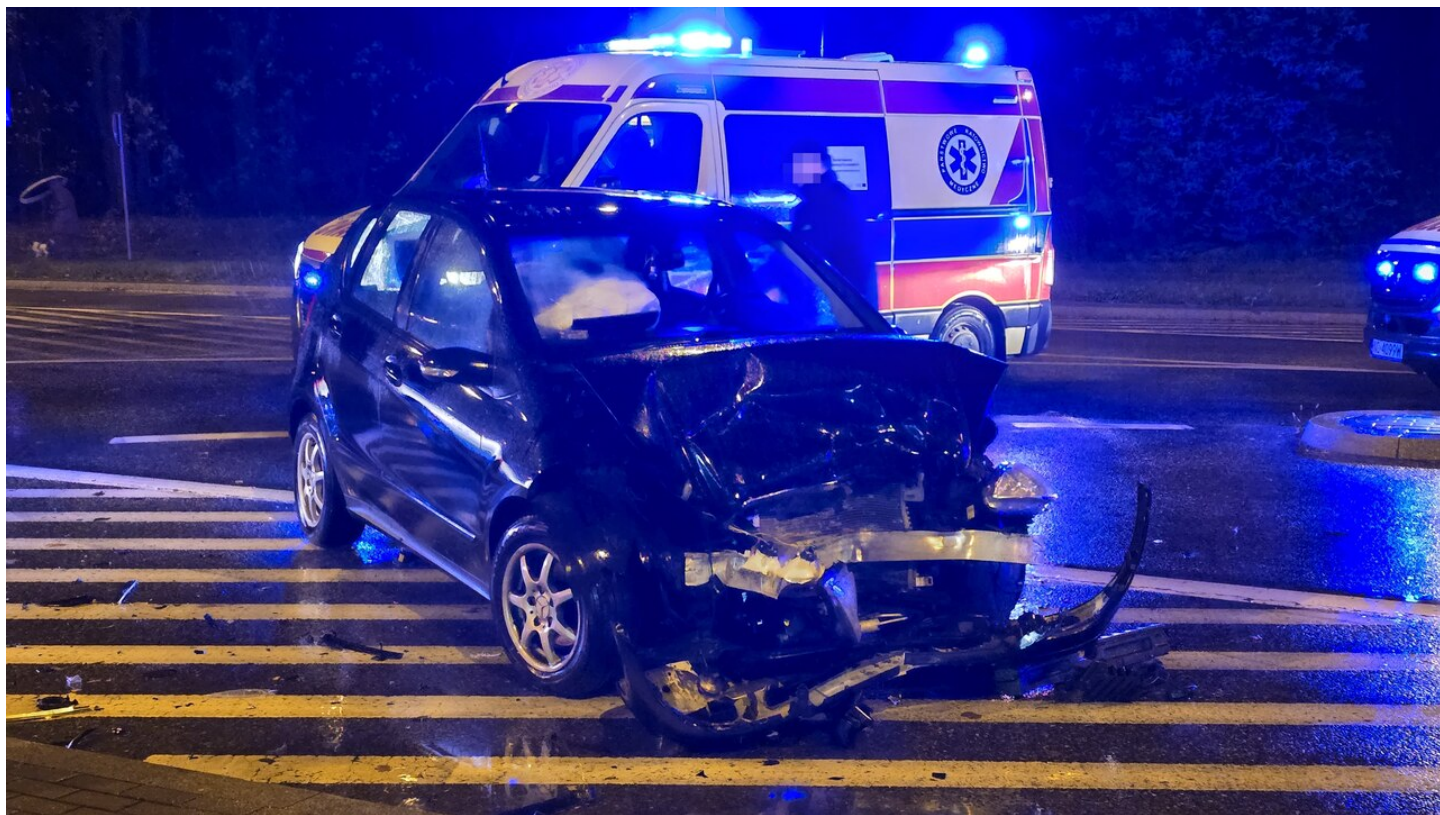
ratownikom

Działania straży pożarnej obejmowały zabezpieczenie miejsca wypadku, odłączenie akumulatorów w pojazdach oraz pomoc przy transporcie jednej z rannych osób do karetki pogotowia. Na miejscu pracował zastęp 309N04 z OSP Barczewo, jednostka z JRG 2 Olsztyn, zespoły ratownictwa medycznego i policjanci.

Przyczyny i dokładne okoliczności wypadku będą ustalane przez funkcjonariuszy policji. Droga krajowa nr 16 w rejonie Łęgajn była przez pewien czas częściowo zablokowana, co powodowało utrudnienia w ruchu. Trasa krajowa nr 16 należy do jednych z bardziej obciążonych w regionie. W ostatnich miesiącach na odcinku między Barczewem a Olsztynem dochodziło już do kilku groźnych kolizji i wypadków.

źródło: OSP Barczewo

Potężna kolizja przy Lidlu w Olsztynie. 21-latek nie ustąpił pierwszeństwa



W czwartek 30 października doszło do poważnej kolizji na ul. Bałtyckiej w Olsztynie, w rejonie sklepu Lidl. Na miejscu interweniowały służby.

Kolizja przy Lidlu w Olsztynie

W czwartek 30 października około godziny 19:15 na ul. Bałtyckiej w Olsztynie, w rejonie sklepu Lidl, doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych – volvo i mercedesa.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 21-letni kierowca volvo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, czym doprowadził do kolizji z prawidłowo jadącym mercedesem. Siła uderzenia była duża. Szczególnie mocno uszkodzony został przód mercedesa.

Policja ukarała sprawcę wysokim mandatem

Na miejsce wezwano policję, straż pożarną oraz zespół ratownictwa medycznego. Na szczęście nikt nie

odniósł obrażeń.

Jak poinformowała komisarz Anna Balińska z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, młody kierowca został uznany za sprawcę zdarzenia.

„Kierujący volvo 21-latek nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu mercedesem. Otrzymał mandat w wysokości 1500 zł” – przekazała komisarz Anna Balińska z KMP w Olsztynie.

Utrudnienia w ruchu na ul. Bałtyckiej po kolizji

Po kolizji ruch na ul. Bałtyckiej był przez pewien czas utrudniony. Policjanci i strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz kierowali ruchem. Dopiero po zakończeniu działań droga została całkowicie odblokowana.

Silny wiatr powalił drzewo tuż przed Dodgem. 21-latek nie zdążył wyhamować



Silny wiatr, który w czwartek (30 października) przetoczył się przez Warmię, spowodował kolejne niebezpieczne zdarzenie na drodze. Młody kierowca auta osobowego marki Dodge uderzył w konar drzewa, który chwilę wcześniej runął na jezdnię między Pieszkowem a Nową Wsią Wielką.

Drzewo runęło na drogę tuż przed samochodem. 21-latek nie zdążył wyhamować

Do zdarzenia doszło po godzinie 18:00, gdy w regionie panowały bardzo trudne warunki pogodowe – silny, porywisty wiatr i ulewny deszcz ograniczały widoczność i przyczepność. Na drodze między Pieszkowem a Nową Wsią Wielką kierujący samochodem Dodge nie zdołał w porę zareagować i uderzył w powalony konar drzewa.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. 21-letni kierowca został przebadany przez zespół ratownictwa medycznego – na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń i nie wymagał hospitalizacji.

Świadkowie ruszyli z pomocą, służby zablokowały drogę

Świadkowie zdarzenia zachowali się wzorowo – natychmiast podbiegli do auta, udzielili pomocy młodemu mężczyźnie i wezwali odpowiednie służby. Na miejscu pracowali policjanci z Górowa Iławeckiego i Lidzbarka Warmińskiego, a także strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Lidzbarku Warmińskim i druhowie z OSP Pieszkowo.

Na czas usuwania z drogi powalonego drzewa i uszkodzonego pojazdu ruch był całkowicie wstrzymany. Po kilkudziesięciu minutach trasa została odblokowana, a działania zakończono późnym wieczorem.

Czwartkowe warunki pogodowe były wyjątkowo trudne dla kierowców w całym regionie. Porywisty wiatr i intensywny deszcz przyczyniały się do wielu kolizji i utrudnień na drogach Warmii i Mazur.

źródło: KPP Lidzbark Warmiński

W warmińsko-mazurskim szpitalu łamano prawo i narażano pracowników



Niepokojące ustalenia inspektorów pracy na Warmii i Mazurach. Kontrola w jednym ze szpitali w warmińsko-mazurskim ujawniła rażące naruszenia przepisów prawa pracy i zasad bezpieczeństwa.

Poważne naruszenia zasad BHP w warmińsko-mazurskim szpitalu

Podczas kontroli Państwowej Inspekcji Pracy w szpitalu na terenie województwa warmińsko-mazurskiego ujawniono szereg nieprawidłowości. Jak ustalili inspektorzy, część pracowników była dopuszczana do pracy bez aktualnych badań lekarskich oraz obowiązkowych szkoleń BHP.

Kontrola wykazała także przypadki zaniżania wynagrodzeń, niewłaściwego gospodarowania środkami Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz braku odpowiedniego wyposażenia w odzież roboczą i środki ochrony indywidualnej.

Na tym jednak nie koniec. W szpitalu nie funkcjonowała w pełni służba BHP, a dokumentacja dotycząca wypadków przy pracy prowadzona była w sposób niezgodny z przepisami. Inspektorzy wydali decyzję nakazującą utworzenie służby BHP oraz skierowali do pracodawcy wystąpienie z 17 wnioskami

dotyczącymi usunięcia uchybień.

Pracownicy bez badań i szkoleń. Szpital musi wdrożyć zmiany

Państwowa Inspekcja Pracy wskazała m.in. na konieczność terminowego wydawania świadectw pracy, właściwego przechowywania dokumentów pracowniczych oraz niedopuszczania do pracy osób bez aktualnych badań lekarskich i przeszkolenia z zakresu bezpieczeństwa.

Zwrócono również uwagę na potrzebę regularnych szkoleń BHP, rzetelnego prowadzenia kart przydziału odzieży ochronnej i dokumentowania wydawania pracownikom środków ochrony indywidualnej. W związku ze stwierdzonymi wykroczeniami na osoby odpowiedzialne nałożono dwie kary grzywny w drodze mandatu karnego. Kontrola ma być przestrogą dla innych placówek medycznych w regionie.

źródło: PIP

Nie jedź na pamięć! W Olsztynie wielkie zmiany przy cmentarzach na Wszystkich Świętych



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Trzy dni wzmożonego ruchu, tysiące kierowców i pieszych - zbliża się okres Wszystkich Świętych. W Olsztynie, jak co roku, wprowadzone zostaną czasowe zmiany w organizacji ruchu w rejonie nekropolii. Największe utrudnienia wystąpią w okolicach cmentarzy przy ulicach Wadąskiej i Poprzecznej. Kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność i zapoznać się z nowymi zasadami, które będą obowiązywać od 1 do 3 listopada 2025 roku.

Zmiany w organizacji ruchu przy cmentarzu komunalnym przy ul. Wadąskiej w Olsztynie

Największe modyfikacje dotyczą dojazdu do cmentarza komunalnego przy ul. Wadąskiej. Od nocy z piątku na sobotę, 31 października od godz. 23:30, ulica Wadąska na odcinku od skrzyżowania z al. Wojska Polskiego do dużego parkingu przy nekropolii stanie się drogą jednokierunkową.

Na parkingi przy cmentarzu będzie można dojechać wyłącznie od strony al. Wojska Polskiego. Kierowcy jadący od ul. Jagiellońskiej dotrą jedynie do Kieźlin, natomiast do głównej bramy od tej strony będzie można dostać się wyłącznie komunikacją miejską.

W ruchu dwukierunkowym na ul. Wadąskiej poruszać się będą jedynie autobusy komunikacji miejskiej,

taksówki i rowery. Policja i służby miejskie apelują, by w miarę możliwości korzystać z transportu publicznego, ponieważ okolice cmentarza będą bardzo zatłoczone.

Nowa organizacja ruchu przy cmentarzu na ul. Poprzecznej. Jednokierunkowe ulice i dodatkowy parking

Podobne zmiany czekają kierowców odwiedzających cmentarz przy ul. Poprzecznej. Od 31 października (od godz. 23:30) dojazd samochodem możliwy będzie jedynie ul. Zientary-Malewskiej oraz ul. Borową. Ulica Poprzeczna - od wyjazdu z parkingu sklepu Biedronka do skrzyżowania z ul. Jagiellońską - stanie się drogą jednokierunkową z ruchem tylko w stronę ul. Jagiellońskiej.

Dla odwiedzających przygotowano dodatkowy parking. W dniach 1–2 listopada 2025 roku kierowcy będą mogli bezpłatnie korzystać z parkingu Lidla przy ul. Jagiellońskiej 56A. To rozwiązanie ma znacząco ułatwić parkowanie i rozładować korki w pobliżu nekropolii.

Zmiany obejmą również sąsiednie ulice. Ulica Cicha zostanie całkowicie wyłączona z ruchu, z wyjątkiem mieszkańców, taksówek, autobusów miejskich i służb. Z kolei ul. Erdmanowej będzie dostępna wyłącznie dla pieszych – to tam pojawiają się tradycyjne stoiska ze zniczami i kwiatami. Dojazd do cmentarza możliwy będzie od strony północnej, przez ul. Borową.

Na ul. Bydgoskiej, na odcinku od skrzyżowania z ul. Jagiellońską do ul. Rataja, wprowadzony zostanie ruch jednokierunkowy – w kierunku ul. Rataja.

Kiedy obowiązują zmiany i jak uniknąć utrudnień w ruchu

Czasowa organizacja ruchu w Olsztynie będzie obowiązywać:

- przy cmentarzu przy ul. Wadąskiej – do niedzieli, 2 listopada 2025 roku, do godz. 4:00,
- przy cmentarzu przy ul. Poprzecznej – do poniedziałku, 3 listopada 2025 roku, do godz. 4:00.

Miejskie służby apelują o zachowanie ostrożności i cierpliwości na drogach, szczególnie w dniu Wszystkich Świętych. Warto wcześniej zaplanować trasę, korzystać z komunikacji miejskiej oraz unikać prób omijania objazdów.

Zmieniona organizacja ruchu ma zapewnić bezpieczeństwo pieszym, płynność przejazdu i ułatwić mieszkańcom odwiedzanie grobów bliskich. Wszystkie szczegóły i schematy objazdów dostępne są na stronie Urzędu Miasta Olsztyna.

Zmiany w organizacji ruchu w regionie

W związku ze wzmożonym ruchem w okolicach cmentarzy wprowadzono również zmiany w kursowaniu autobusów komunikacji miejskiej w Olsztynie. Uruchomione zostaną specjalne linie cmentarne, które ułatwią dojazd do nekropolii. Przypominamy także o zmianach na drogach Warmii i Mazur. W wielu miastach regionu – m.in. w Iławie, Biskupcu, Węgorzewie i Szczytnie – wprowadzone zostaną zakazy skrętu, ruch jednokierunkowy oraz ograniczenia w pobliżu cmentarzy.

źródło: ZDZiT

Interwencja policji w szkole w Olsztynie. Uczniowie poproszeni o pozostanie w klasach



Policyjne radiowozy, karetka i zamieszanie w jednym z olsztyńskich liceów. Uczniowie relacjonują, że zostali poproszeni o pozostanie w klasach po tym jak w budynku pojawiła się podejrzana osoba. Funkcjonariusze potwierdzają interwencję.

Karetka przed liceum w Olsztynie. Policja działała w budynku

W piątek, 31 października, około południa przed IV Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej-Curie przy alei Marszałka Józefa Piłsudskiego 56 w Olsztynie pojawiły się policyjne samochody. Na miejscu obecna była również karetka pogotowia — wynika z relacji uczniów.

Jak przekazali świadkowie, funkcjonariusze weszli do szkoły i rozpoczęli działania wewnątrz budynku. W tym czasie część uczniów miała zostać poproszona o pozostanie w salach lekcyjnych do odwołania.

Podejrzana osoba w szatni. Nauczyciele wezwali służby

Z relacji uczniów wynika, że do szkoły miała wejść młoda dziewczyna, której zachowanie wzbudziło niepokój nauczycieli. Według jednej z relacji

dziewczyna usiadła w szatni i wyglądała na otumanioną.

„Podobno jakaś obca dziewczyna weszła do szkoły i siedziała w szatni, wyglądała na otumanioną. Nauczyciele pytali, kim jest i czy ma narkotyki. Potem gdzieś uciekła, więc wezwali policję.” – relacjonuje uczennica IV LO.

Jak wynika z jej relacji, w szkole pojawili się policjanci, którzy prowadzili działania w szatni i na korytarzach.

Funkcjonariusze przeszukiwali teren szkoły

W budynku szkoły miały być prowadzone czynności sprawdzające. Zgodnie z relacją, karetka, która znajdowała się przed szkołą, miała charakter prewencyjny – nikt nie potrzebował pomocy medycznej.

Policja: interwencja dotyczyła osoby nieletniej, która zakłócała porządek

O szczegóły akcji zapytaliśmy rzeczniczkę Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. Komisarz Anna Balińska potwierdziła, że policjanci interweniowali w budynku IV LO:

„Zgłoszenie dotyczyło zakłócania porządku w budynku szkoły przez osobę nieletnią. Bez opiekuna prawnego nie można podjąć dodatkowych działań, np. przebadania. Czekamy na opiekuna prawnego lub rodzica.” – przekazała komisarz Balińska.

Z jej relacji wynika, że działania miały charakter profilaktyczny i dotyczyły wyłącznie jednej osoby. Nie potwierdzono informacji o zagrożeniu bezpieczeństwa uczniów ani obecności niebezpiecznych przedmiotów. Sprawa nie jest także wiązana z żadnym innym

incydentem.

Niecodzienna akcja w LO IV w Olsztynie

Z relacji uczniów wynika, że nauczyciele zachowali spokój i koordynowali działania z policją, dbając o bezpieczeństwo uczniów przebywających w klasach.

Jak wynika z relacji ucznia, w szkole pojawiło się kilku policjantów, którzy prowadzili działania w szatni i na korytarzach. „Stoi pięciu policjantów w szatni i odpytują każdego, kto przechodzi. Policjanci mieli ze sobą broń.” – dodała uczennica.

Nie wiadomo jeszcze, w jaki sposób osoba nieletnia dostała się na teren szkoły oraz czy była w jakikolwiek sposób powiązana z uczniami IV LO. Sprawą zajmują się funkcjonariusze olsztyńskiej policji.

Tragiczny wypadek przy remoncie. Nie żyje 33-letni mężczyzna



fot. OSP Mikołajki

To miał być zwykły dzień pracy przy remoncie pomostu okalającego hangar wodny. Niestety, rutynowe czynności zakończyły się tragedią. Mężczyzna, który wykonywał prace przy drewnianej konstrukcji, wpadł do wody i mimo natychmiastowej reanimacji, zmarł.

Wypadek podczas prac remontowych nad wodą zakończył się śmiercią pracownika

Do tragicznego zdarzenia doszło 13 marca 2025 roku w Mikołajkach, podczas remontu pomostu otaczającego hangar wodny. Poszkodowany wykonywał czynności związane z cięciem elementów drewnianych, stojąc na łódce przy pomoście. W pewnym momencie stracił równowagę i wpadł do wody. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej i prowadzonej reanimacji, życia 33-letniego mężczyzny nie udało się uratować.

Według ustaleń inspektora pracy, podczas wykonywania zadań nie zachowano podstawowych zasad bezpieczeństwa. Pracownik nie korzystał z wymaganych środków ochrony indywidualnej, takich jak kamizelka asekuracyjna, a dodatkowo wykonywał czynności, które nie należały do jego obowiązków służbowych.

Inspektor pracy kieruje zawiadomienie do prokuratury w sprawie możliwego przestępstwa

Kontrola przeprowadzona po wypadku ujawniła szereg poważnych nieprawidłowości. Jak poinformowano, poszkodowany nie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych, co stanowi naruszenie art. 219 Kodeksu karnego.

Pracodawca nie zapewnił również bezpiecznych warunków pracy przy wykonywaniu zleconych zadań nad wodą, co może stanowić złamanie art. 220 §1 i §2 Kodeksu karnego. Dodatkowo nie sporządzono wymaganej dokumentacji powypadkowej (art. 221 K.k.), a podczas kontroli inspektor napotkał na utrudnienia w postaci odmowy okazania dokumentacji pracowniczej (art. 225 §2 K.k.).

Tragiczny finał lekceważenia zasad bezpieczeństwa pracy

Z ustaleń wynika, że przyczyną wypadku było lekceważenie przepisów BHP i brak odpowiedniego nadzoru nad wykonywanymi pracami. Inspektor pracy podkreśla, że tragedii można było uniknąć, gdyby zastosowano środki ochronne i przestrzegano zasad bezpieczeństwa przy pracach nad wodą. Śledztwo w sprawie prowadzi prokuratura rejonowa, która ustali odpowiedzialność osób nadzorujących remont. Tragiczne zdarzenie stanowi kolejne ostrzeżenie przed skutkami bagatelizowania bezpieczeństwa w miejscu pracy.

źródło: PIP, OSP Mikołajki

Dramat w gospodarstwie! Kobieta spadła z łyżki ładowarki podczas pracy w kurniku



foto. PSP. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu

Chwila nieuwagi, nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa i tragiczne skutki – tak zakończyła się rutynowa praca w jednym z gospodarstw rolnych na Warmii i Mazurach. Podczas czyszczenia kosza nasypowego z paszą kobieta została podniesiona na łyżce ładowarki. W pewnym momencie straciła równowagę.

Wypadek podczas czyszczenia kosza nasypowego. Zamiast drabiny – łyżka ładowarki

Do zdarzenia doszło w kurniku, gdzie poszkodowana próbowała usunąć resztki paszy z kosza nasypowego znajdującego się około trzech metrów nad ziemią. Kobieta, zamiast skorzystać z drabiny, została podniesiona w łyżce ładowarki teleskopowej. Gdy odkręcała osłonę ślimakowego podajnika, pasza zaczęła się wysypywać, a ona spadła z wysokości.

Uderzenie o betonową posadzkę było tak silne, że kobieta doznała licznych obrażeń – złamań żeber, barku i nadgarstka, a także urazu głowy z krwiakiem mózgu. Na miejsce wezwano służby ratunkowe, które przetransportowały ją do szpitala.

Inspekcja pracy wskazuje na rażące zaniedbania i brak zasad bezpieczeństwa

Kontrola Państwowej Inspekcji Pracy wykazała poważne uchybienia w organizacji pracy. Poszkodowana nie miała orzeczenia lekarskiego dopuszczającego ją do pracy na wysokości, a łyżka ładowarki została wykorzystana w sposób niezgodny z jej przeznaczeniem. Pracodawca nie zapewnił środków ochrony indywidualnej ani zbiorowej chroniących przed upadkiem z wysokości.

Inspektorzy wskazali również na tolerowanie niebezpiecznych praktyk w gospodarstwie, w tym podnoszenie pracowników za pomocą ładowarek.

Pracodawca ukarany i

zobowiązany do zmian po wypadku

Po kontroli PIP nakazała wprowadzenie nowych zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwie. Pracodawca ma obowiązek opracować szczegółową instrukcję BHP dotyczącą czyszczenia koszy nasypowych, przeprowadzać regularne badania lekarskie i szkolenia, a także sporządzić wykaz prac szczególnie niebezpiecznych.

Dodatkowo inspektor pracy nałożył na osobę odpowiedzialną mandat karny za rażące naruszenie przepisów. PIP zapowiedziała dalsze kontrole w rolnictwie, przypominając, że nawet pozornie proste prace mogą prowadzić do tragedii, jeśli nie są wykonywane zgodnie z zasadami bezpieczeństwa.

źródło: PIP

„Pogońcie kolesi z ratusza!” - Konfederacja grzmi w Olsztynie. Padły ostre słowa



Na placu Jana Pawła II w Olsztynie zrobiło się gorąco. Podczas konferencji prasowej lokalnych przedstawicieli Konfederacji Korony Polskiej padły ostre słowa pod adresem władz miasta, urzędników i rządu. Liderzy ugrupowania - Tomasz Owsianik i Marek Chętnik - nie kryli oburzenia sytuacją w oświacie i warunkami pracy olsztyńskich urzędników.

Konferencja Konfederacji w centrum Olsztyna. Mocne słowa o edukacji i rządzie Donalda Tuska

W czwartek (30 października) na placu Jana Pawła II przed ratuszem odbyła się konferencja lokalnych struktur Konfederacji Korony Polskiej. W spotkaniu udział wzięli Tomasz Owsianik, przewodniczący okręgu

35 KKP, oraz Marek Chętnik, wiceprzewodniczący sądu dyscyplinarnego ugrupowania.

– „Edukacja przechodzi trudny okres” – mówił Marek Chętnik. – „Nie wiem, czym się sugeruje aktualny rząd Donalda Tuska, ale wiem, że to jego kolejna kadencja i kolejne próby szukania pieniędzy dla swoich. Czy to PiS, czy PO – jedno zło” – dodał.

Chętnik odniósł się do sytuacji nauczycieli, twierdząc, że zostali „pozbawieni pieniędzy, które im się należą”. Wspomniał m.in. o przypadkach, gdy pedagodzy nie otrzymują wynagrodzenia za godziny pracy w sytuacjach niezależnych od nich – np. gdy uczeń nie pojawia się na zajęciach.

– „Rząd Donalda Tuska za pośrednictwem pani Nowackiej (Barbary, ministry edukacji – przyp. autor) rozpędził się do tego stopnia, że zrobił wielkie zamieszanie z edukacją zdrowotną, które na szczęście okazało się fiaskiem” – stwierdził.

– „Dopóki rządy Nowackiej i Tuska będą w tym państwie – tu się nic nie zmieni” – kontynuował. – „Liczymy na rozsądek grupy nauczycieli, to jest spora grupa w skali kraju. Czas wyciągnąć wnioski i dokonać wielkich zmian” – zakończył.

Tomasz Owsianik o urzędnikach: „Pogońcie w końcu kołesi. Wiecie, kto jest zatrudniony po układzie”

Druga część konferencji poświęcona była sytuacji olsztyńskich urzędników. Tomasz Owsianik ostro skrytykował działania lokalnych władz, w tym prezydenta Roberta Szewczyka i marszałka województwa Marcina Kuchcińskiego.

– „Wydawałoby się, że nie może być gorzej niż za prezydentury Piotra Grzymowicza. Okazało się, że może” – mówił. – „U nas pieniądze należą się tylko kołesiom partyjnym”.

Jak wyjaśnił, w urzędzie marszałkowskim wprowadzono nowy system premiowania, w którym tylko połowa pracowników ma zagwarantowane nagrody w bieżącym roku, a reszta „może, ale nie musi” otrzymać je w przyszłym.

– „Prezydent nic sobie nie robi ze strajków urzędników. Wynagrodzenia zostały obniżone poprzez kategoryzację. Nowi urzędnicy, sprzątaczk i kierowcy zarabiają więcej niż urzędnicy z kilkudziesięcioletnim stażem” – stwierdził Owsianik.

Zwracając się bezpośrednio do pracowników olsztyńskich urzędów, powiedział:

– „Pogońcie w końcu kołesi, bo doskonale wiecie, kto jest zatrudniony po układzie. Jeśli połowa tych urzędników odejdzie, to nic się nie stanie”.

Lider olsztyńskiego okręgu KKP apelował o „odchudzenie aparatu urzędniczego” i krytykował praktykę ewidencjonowania czasu pracy poprzez logowanie do systemu komputerowego. – „Kodeks pracy mówi zupełnie co innego. Pracownik po wejściu do budynku rozpoczyna pracę” – tłumaczył.

Konfederacja zapowiada dalsze działania i możliwą interwencję poselską

Podczas konferencji Tomasz Owsianik zapowiedział, że partia nie zamierza poprzestać na krytyce.

– „Nie dość, że urzędnicy mają głodowe pensje, to jeszcze wprowadza im się systemy ewidencjonowania pracy, które ich krzywdzą. To jest skandal. My nie poprzestaniemy na tym” – mówił.

Dodał, że jeśli sytuacja się nie poprawi, Konfederacja Korony Polskiej zwróci się o interwencję poselską. – „Poprosimy któregoś z naszych posłów, żeby przyjechał i poprosił o wyjaśnienia” – zapowiedział.

Konferencję zakończył apel do mieszkańców Olsztyna o refleksję i aktywność obywatelską. – „Dziękujemy Państwu. Czas dokonać zmian” – powiedział Owsianik, kończąc spotkanie przed ratuszem.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	304/2025
Data wydania	31 października 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.